

Prusacy WSCHODU faworytami AMERYKI

Szczegóły skandalicznego
układu
Mac Arthura
z Japonią

RZYM 1.3. (o bś. wł.)
Wczoraj wieczorem dziennik rzymski „Repubblica” podał sensacyjną wiadomość z Tokio, że pomiędzy główną kwaterą generała Mac Arthura a rządem japońskim zostało zawarte porozumienie w sprawie poparcia żądań japońskich na konferencji pokojowej w zamian za zabezpieczenie interesów amerykańskich w Japonii.

PRZEDSTAWICIELE Stanów Zjednoczonych podkreślili, iż rząd ich, mając na uwadze polityczno-wojskową sytuację w Chinach, nie będzie się sprzeciwiał odbudowie potencjału wojennego Japonii. Delegaci Stanów Zjednoczonych i Japonii zawarli porozumienie, iż — po wejściu w życie traktatu pokojowego — rząd Japonii „wypożyczy” Stanom Zjednoczonym wyspę Ryukyu na przeciąg lat 66 i zgodzi się, by rząd USA złożył bazy wojskowe i morskie na wyspach Kyushu i Hokkaido. Następnie rząd japoński udzieli Ameryce prawa dokonania inwestycji w przemyśle japońskim. Po trzecie, zrzeknie się na korzyść Stanów Zjednoczonych mienia japońskiego w Ameryce Łacińskiej.

Z swej strony Stany Zjednoczone zobowiązują się popierać na konferencji pokojowej następujące propozycje japońskie:

- 1 zachowanie istniejącego wyposażenia przemysłu japońskiego, a następnie podniesienie jego wartości.
- 2 zezwolenie na import surowców, potrzebnych dla przemysłu japońskiego.
- 3 zniesienie wszelkich ograniczeń dotyczących przemysłu japońskiego i handlu zagranicznego.
- 4 wyjęcie spod ogólnej sumy odszkodowań własności japońskiej, za granicą i bieżącej produkcji przemysłowej, łącznie z produkcją żelaza, węgla, ropy i sztucznych nawozów.
- 5 zagwarantowanie Japonii prawa przedłużenia terminów spłaty i dostawy w ramach odszkodowań.
- 6 zwolnienie Japonii od placenia odszkodowań za własność aliancką na zaanektowanych terytoriach oraz za wydatki dokonane na tych terytoriach.

Kontrpropozycje japońskie, dotyczące traktatu pokojowego sformułowane były, zgodnie z poleceniami głównej kwatery generała Mac Arthura, w celu przekonania się, jak zareagują na nie alianci.

Poza kontrpropozycjami japońskimi, które zostały już ogłoszone, rząd w Tokio przedstawił głównej kwaterze generała Mac Arthura inne sugestie, dotyczące sił zbrojnych, przemysłu i potencjału wojennego, marynarki handlowej i marynarki wojennej. Amerykanie zaaprobowali również te dodatkowe propozycje, polecając jednocześnie ogłoszenie ich dopiero po przekonaniu się, jak zareagowały inne mocarstwa alianckie na podstawowe kontrpropozycje!

Choć na F.orydzie był Truman NIEZDECYDOWANY

LONDYN, 1.3. (Obsł. wł.)
KORRESPONDENT „Manchester Guardian” pisze z Lake Success o „katastrofalnym upadku prestiżu Stanów Zjednoczonych na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych jaki nastąpił po wycofaniu się Ameryki z planu podziału Palestyny.

ZWŁASZCZA gdy stało się wiadomym, iż prezydent Truman wyjechał na Florydę jeszcze nie zdecydowany i przetelegrafował on swą decyzję do ministra Marshalla dopiero w poniedziałek wieczorem. W ostatniej chwili Truman przyłączył się do stanowiska Departamentu Stanu przeciw swym doradcom z Kongresu

WIECZÓR

CENA
3
ZŁOTE

NR 60 (509) PONIEDZIAŁEK 1 MARCA 1946 R.

ROK III

NA „AMBASADY” NA „DYPLOMATÓW” I NA ŻYCIĘ PRYWATNE

fuehrerów emigracji idą pieniądze polskich żołnierzy w Anglii

LONDYN, 1.3. (Obsł. wł.)
PODCZAS debaty w brytyjskiej Izbie Gmin wyszło na jaw, że fundusze społeczne b. wojska polskiego w Anglii są wydawane na cele propagandy politycznej, na utrzymanie pojedynczych osób z górnych sfer emigracyjnych oraz na wydatki „przedstawicielstw dyplomatycznych” w Madrycie, Dublinie, Rzymie i na Kubie (!).

POSEL z Labour Party, Bramall, który przemawiał w tej sprawie, wyraził pogląd, że wszystkie te sumy powinny być zużyte na korzyść żołnierzy polskich, którzy je gromadzili, a nieruchomości — zwrócone Państwu Polskiemu.

Mordowanie Żydów pod obojętnym OKIEM Brytyjczyków

JEROZOLIMA 1.3. (obsł. wł.)
Ludność żydowska w Palestynie została wczoraj poruszona tragicznym zabójstwem 11 Żydów, których wojska brytyjskie wydały na śmierć w ręce Arabów.

WCZORAJ wieczorem radio Hagany podało do wiadomości, że na drodze z Tel Avivu do Rehovoth znaleziono ciała 11 Żydów zamordowanych w bestialski sposób. Na ciałach ich widać było ślady bicia i tortur.

WDELEG informacja Hagany, poprzedniego dnia nieznaną sprawę dokonał napadu na arabski samochód ciężarowy. Przybyłe na miejsce wojska brytyjskie zamiast przeprowadzić dochodzenie i znaleźć sprawców zamachu, wyłączyły z pobliskiej fabryki 25 Żydów i przekazały ich natychmiast silnej bandzie arabskiej działającej w pobliżu. Arabowie dokonali „prześluchania” Żydów i 11 z nich zamordowali. 13 Żydów znajduje się dotychczas w niewoli arabskiej. Jeden Żyd jest ranny.

6 Żydów zostało zabitych w walkach z Arabami w wiosce Salameh na „ziemi niczyjej” pomiędzy żydowskim miastem Tel-Aviv a arabską Jaffą.

W Jerozolimie podano dziś do wiadomości, że liczba ofiar pociągu wojskowego, który został wysadzony w powietrze przez grupę Irgun, wynosi 28 zabitych żołnierzy brytyjskich i 33 rannych.

Wczoraj wieczorem urobiono Żydzi okupowali na okres 4 godzin departament robót publicznych rządu palestyńskiego. Napad był niezwykle śmiały. Dokonano rewizji całego budynku. Departament znajduje się w żydowskiej części miasta. Żydzi, którzy dokonali napadu, skonfiskowali dokumenty, materiały wybuchowe i kilka motocykli.

ZIELIŃSKI po znalezieniu skarbu zakopał go i pochował się przed rodziną. Wieść dotarła również do milicji, która skarb skonfiskowała, a szczęśliwego znalazcę aresztowała. Dodać należy, że Zieliński zdążył część złota sprzedać jednemu z jubilerów warszawskich.

oD znalezionego skarbu zgłosili pretensje również prawni właściciele, a mianowicie Jubilerzy i Gasłowski, którzy udowodnili, że na kilka dni przed powstaniem układowali złoto w dwóch puszkach blaszanych w piwnicy domu na pl. Napoleona 1.

POSEL Bramall zaznaczył, że kwestia dysponowania tymi funduszami i tą własnością wywołuje duże zaniepokojenie.

Kontrola nad tą dziedziną spoczywa obecnie w rękach ministerstwa wojny. Na zapytanie, skierowane do wymienionego ministerstwa w tej sprawie, posłowie brytyjscy nie otrzymali żadnych odpowiedzi.

Te fundusze społeczne powstały z potrąceń z poborów żołnierzy polskich, z dochodów z kantyn i imprez oraz z ruchomości przywiezionych z Polski lub Francji przez wojska polskie.

Bramall uważa, że ogólna wartość tych funduszy i ruchomości nie jest znana, ale wiadomo na przykład, że fundusz jednej tylko polskiej dywizji pancernej w Niemczech wynosi około 200 tysięcy funtów.

Bramall uważa, że wszystkie te sumy powinny być zużyte na korzyść żołnierzy polskich, którzy przyczynili się do ich zgromadzenia, a nieruchomości winny być zwrócone Państwu Polskiemu. Zdaniem posła, fundusze te należy rozdzielić między tych byłych żołnierzy polskich, którzy powrócili do kraju, lub znajdują się w Anglii. Tymczasem zaś przedstawiciele kół emigracyjnych prowadzą na terenie Anglii ożywioną działalność w celu zniwiedzenia kontroli ministerstwa wojny nad tą własnością i rozdziału tych funduszy między osobistość, znajdujące się na terytorium brytyjskim.

„Gorliwy” znalazca poszedł do... przechowalni a skarb do właścicieli

SKARB znaleziony przy rozbiorze domu na Pl. Napoleona Nr 1 przez robotnika Stanisława Zielińskiego w postaci kilograma złota i 124 sztuk złotych monet w dolarach złotych, był przedmiotem rozważań Sądu Grodzkiego w Warszawie.

ZIELIŃSKI po znalezieniu skarbu zakopał go i pochował się przed rodziną. Wieść dotarła również do milicji, która skarb skonfiskowała, a szczęśliwego znalazcę aresztowała. Dodać należy, że Zieliński zdążył część złota sprzedać jednemu z jubilerów warszawskich.

oD znalezionego skarbu zgłosili pretensje również prawni właściciele, a mianowicie Jubilerzy i Gasłowski, którzy udowodnili, że na kilka dni przed powstaniem układowali złoto w dwóch puszkach blaszanych w piwnicy domu na pl. Napoleona 1.

Sąd skazał znalazcę na 1 miesiąc aresztu oraz nakazał zwrot zdeponowanego skarbu właścicielom.

NAGRODY za uśmiech Rekordowe zainteresowanie konkursem

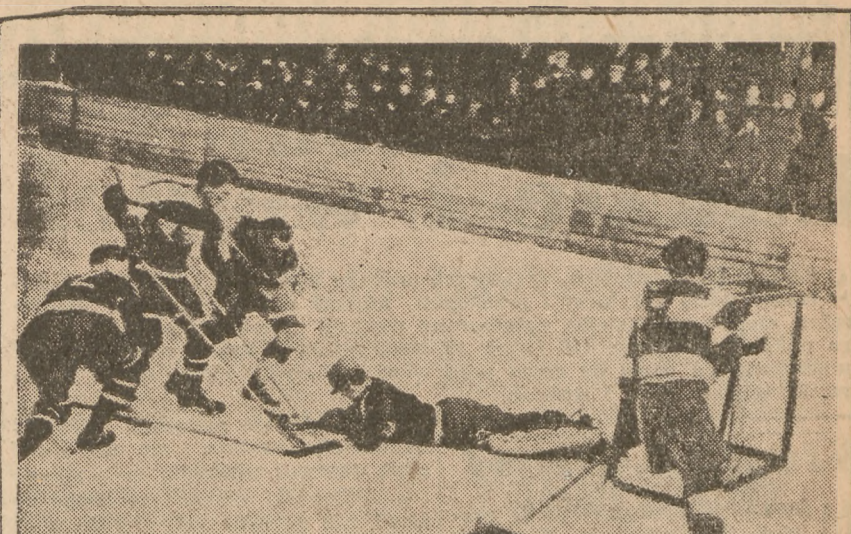


KONKURS „Wieczoru” na „Najmilszy uśmiech” cieszył się ogromnym zainteresowaniem „czytelników”. Świadczy o tym ilość nadesłanych zdjęć, a przede wszystkim kuponów głosujących.

Dziś zamieszczamy dwunastą fotografię Ireny Szafrąńskiej z Puszczy Marjańskiej, która zajęła 12-te miejsce ilością 1800 głosów.

Wszystkie nagrodzone uczestniczki, które mieszkają w Warszawie, mogą od najbliższego czwartku osobiście odebrać nagrody w redakcji „Wieczoru” Marszałkowska 3 w godz. 12 — 14.

Na prośbę redakcji prześle nagrody pocztą poleconą według podanych adresów. W najbliższych numerach podamy dalszą kolejność konkursu wraz z ilością głosów.



Lamer bronił jak lew bramki „Legii” przed atakami „Cracovii”.

AMERYKA wygryza ANGLIĘ z wysp Falklandzkich

NOWY JORK, 1.3. (Obsł. wł.)
SENSACYJNE szczegóły tajnego „układu gentlemankiego” pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a niektórymi państwami Ameryki Południowej, mającego na celu usunięcie Wielkiej Brytanii z jej posiadłości południowo-amerykańskich, podał wczoraj wieczorne wydanie „Chicago Daily News”.

ZGODNIE z wiadomościami dziennika, przed dwoma tygodniami ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w Chile i Argentynie otrzymali poufne polecenie porozumienia się z rządami tych państw w sprawie

Honduras brytyjski: kolonia brytyjska na wsch. wybrzeżu półwyspu Jukatańskiego w Am. Śr. granicząca z Meksykiem i Gwatemalą, 22-778 km. kw. 45-690 mieszkańców, przeważnie Murzynów i Karaimów (2 mieszk. na 1 km. kw.)
Wnętrze kraju pokryte jest lasem dżelaznym. Stolica Belize położona jest w wąwozie Hondurasa linia kolejowa długości 40 km.

wspólnego wystąpienia przeciwko posiadłościom brytyjskim na wyspach Falklandzkich.

DZIENNIK podkreśla, że w kilka dni później Argentyna i Chile wystąpiły z żądaniem zwrotu wysp Falklandzkich tym krajom, co zmusiło Wielką Brytanię do wysłania na tamtejsze wody krążownika „Nigeria” z Simonstown w Afryce Południowej. Jednocześnie Argentyna przeprowadziła manewry na wodach Antarktydy, starając się w ten sposób zaszachować Anglię.

Prawie równocześnie z tym posunięciem, Stany Zjednoczone poleciły swemu przedstawicielowi dyplomatycznemu w Gwatemali zaproponować podobną akcję w stosunku do kolonii brytyjskiej Hondurasu.

Na wyspach Falklandzkich znajdują się złoża uranu.



Bramkarz „Jedność” niefortunnie broni przykrywką na meczu „Polonia” — „Jedność”.

„Iwan” najechał na minę

SZCZECIN, 1.3. (Obsł. wł.) Parowiec „Iwan” płynący z ładunkiem węgla do Szwecji, wskutek panujących sztormów zoczył z drogi i najechał na minę morską. Statek wraz z 14 osobową załogą zatonął.

Odra przerwała tamę pod Trzebiną

SZCZECIN, 1.3. (Obsł. wł.) Wezbrała wody Odry przerwały na niewielkim odcinku wały ochronne w okolicach pod Trzebiną. Władze zarządzają ewakuację ludności z trzech wśsek, położonych w pobliżu zagrożonych miejsc, a mianowicie: Lubiechowa, Piaśńki i Cedynia.

WRACAJĄ Z NIEMIEC POLSKIE DZIECI

Pociąg PCK wjeżdża na peron poznański

Reportaż ZAP dla „Wieczoru”

NA peronie dworca poznańskiego grupka dziennikarzy i przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża, oczekuje na berliński pociąg. Jeszcze minuta...

Pociąg wjeżdża na peron. Z jednego z wagonów wysiada gromadka dzieci w wieku od dwóch do szesnastu lat, z paczkami, walizkami, tiomoczkami. Dzieci ubrane skromnie, ale ciepło. Mimo znużenia i długiej podróży — rozglądają się ciekawie, bez niepokoju.

Są to dzieci polskie, wywiezione przez Niemców, które obecnie staraniach, a często i procesach z władzami okupacyjnymi angielskimi — Polski Czerwony Krzyż przesyła do kraju do rodzin.

PROJEKTOWANE takich przybyło już do kraju kilkanaście. Obecny liczy 24 dzieci. Na transport czeka jeszcze w Niemczech tysiące dzieci. Większej partii dzieci P.C.K. oczekuje w marcu.

Odczamy gromadkę dzieci, najmłodszą dziewczynkę bierzemy na rękę — idziemy na punkt P.C.K. Zastawienie formalności — przekazanie przez kowojenta władzom P.C.K. dzieci i bagażu — trwa kilka minut. Prowadzimy następnie działwie do stółki Komitetu Opieki Społecznej.

Na stołach — siostry P.C.K. i personel K.O.S. — zastawiają już gorącą, smakowitą pachnącą zupę. Działwa zasiada i żwawo zajada.

Po dwa, trzy, a starsi i po cztery talerze zupy. Od ostatniego posiłku w Szubicach upłynęło przecież kilka godzin! Apetyty więc dopisują!

Oglądamy tymczasem karteczki, które każde dziecko ma przyklejone do ubrania. Szadzi Lili, Szadzi Klaus (Mikołaj) jadą do Gdańska. Miły i rezolutny Piechulla z Raciborza wraca do rodziny również z siostrzyczką.

Folków z Łodzi jest troje rodzeństwa. Śliczna Lidia karci „obżartuchów” — swoich braci — lecz ci nie zwracają uwagi na jej wywody o grzeczności. Smakowita zupa rozgrzewa ich apetyty. Trzech chłopców i dziewczynka — reprezentują rodzinę Karwackich. Jadą do babki na Górny Śląsk. Oni jedni mówią po polsku. Inne dzieci tylko po niemiecku; wykazują zresztą dobre chęć — powtarzając poszczególne słowa jakich uczyliśmy ich w ojczystym języku.

SIEROTKA GIZELA
Mała Gizela Krystyna Zygert jest dwuletnią sierotką. Umieści ją P.C.K. w sierocińcu na Śląsku. A może znajdzie jeszcze przybranych rodziców

Najwięcej cieszy się z przyjazdu Kolia, 13-letnia dziewczynka, wraca do ojca do Jarocina. Po śmierci matki, ojciec zabrany na roboty, wysłał ją do ciotki do Niemiec.

Jest chłopiec jadący do Krotoszyna, jest i dziewczynka do Skwierzyny na Ziemach Odzyskanych. I do Złotowa na Pomorzu Zachodnim — ale przeważnie są dzieci ze Śląska. Starsze dzieci opowiadają o swej pracy u Niemców.

„Dobrze już, że wracamy, choć nie wiemy o ojcu. Jedziemy do babki. Matka umarła w czasie wojny, wywieziona na roboty” — odpowiada Karwacki na dalsze pytania.

NA uboczu, miloczące, siedzą dwie starsze dziewczynki. Jedna z nich odmówiła nawet posiłku. Po kilku zamienionych z nimi słowach orientujemy się, że są niecierpliwie przypuszczają nasze potwierdzenie siostra P.C.K. Na skutek ciężkich przeżyć wojennych ich równowaga psychiczna została zachwiana

Ciepłej
W dzielnicach północno-wschodnich chmurno i z rana mgliście. Na pozostałym obszarze pogodnie lub dość pogodnie. Temperatura w ciągu dnia od +6 na zachodzie do -4 na wschodzie.
Słabe wiatry lokalne

Notatnik Warszawski

Kto ma walczyć?



Radny P. wystąpił z wnioskiem: — Tylko ten, kto nie pije.

Wniosek wywołał powszechny entuzjazm. — Niebawem okazja do publicznego zaakcentowania abstynencji.

A żarówek jak nie ma tak nie ma

DWA krótkie słowa, a zrytowałem się okropnie. W niedzielnym numerze jednego z poranych pism warszawskich przeczytałem tytuł: „Są żarówki”. Ponieważ wszystkim nam wiadomo, że żarówek nie ma, i kłmiemy na to i w dzień, i w nocy — pomyślałem sobie z radością: — No, nareszcie widać sprowadzono żarówki.

Tymczasem pod tym slichnym, różowym tytułem czytamy:

„Dzielnicy Rada Narodowa Warszawa-Południe uzyskała pierwszą partię żarówek 500 sztuk a 40 volt, które są przewidziane dla oświetlenia numerów ulicznych”.

Zirytowałem się strasznie. Nie tylko na autora tego tytułu, ale po raz setny skląłem brzydki tę instytucję czy urząd, który jest odpowiedzialny za zaopatrzenie w żarówki nie tylko numerów ulicznych, ale przede wszystkim naszych mieszkań. Czemuż to socyście powiedzonko „do stu jasných diablów!” nie może

oświetlić pokój? Byłoby jasno w każdym mieszkaniu warszawskim.

Królewski ryk

Naprzeciwko gmachu redakcji „Wieczoru”, „Życia Warszawy”, „Rzeczpospolitej” i kilku innych, gdzie jednak trzeba trochę czytać, na pustyni teatru „Rozmaitości”.

Zainstalował on sobie megafon i transmituje „Króla Włóczągów” na całą Marszałkowską.

Wczoraj zatykaliśmy uszy — nie nie pomogli. Dziś znów wrzeszczy. Przed chwilą gadał, teraz śpiewa, za parę minut będzie śmieł. Słychać go chyba na Żoliborzu. Jeden z kolegów uciekł z przerażenia. Obawiamy się, że już nie wróci.

Opieka Społeczna obiecała wszystkim włóczągów zamknąć. Dlaczego nie może zamknąć Króla?

200% snu

JAN K.O. (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji) otrzymał 3 lipca 1947 roku nakaz na podatek lokalowy w wysokości 108 zł. W dwa dni później, dokładnie 5 lipca, p. O. wpłacił całą sumę.

PIENIĘDZY MAMY DOŚĆ na odbudowę STOLICY

KREDYTY na odbudowę Warszawy w roku 1948 wynoszą około 20 miliardów zł. Są więc one prawie dwukrotnie wyższe od kredytów w roku ubiegłym. Nasuwa się pytanie, czy istnieją możliwości wykorzystania tak wielkich kredytów.

25 lutego r.b. p. O. dostał aż dwa upomnienia nr. nr. 7430 i 8329 z żądaniem zapłacenia całej sumy podatku 108 zł. plus 5 zł. tytułem kosztów upomnienia.

Ciekawe, kto zakłócił komuś w miejskiej Sekcji Podatkowej półrocze na drzemkę. Biedak obudził się nagle i nie wie na razie, co się dzieje.

Na chybił trafił chciał w każdym razie nadrobić stracony czas. Wyrobił 200% normy — wysłał dwa upomnienia. Tylko nie wiadomo po co.

Zatrzymać ich!



W ZWIĄZKU z zarządzeniem Starostwa Grodzkiego Śródmiejskiego z dnia 23.2.1948, L. d. 014073-48 Dyrekcja zawiadania, że z chwilą rozpoczęcia przedstawienie nikt z widowni nie wypuszczony

wydać mają podobno w najbliższym czasie wszystkie Teatry Miejskie. Wprawdzie Teatr Polski ogłosił podobny anons, że z chwilą rozpoczęcia przedstawienia nikt na widownię wypuszczony nie będzie, ale Teatr Miejski wybaczyć należy za drobna trawestację zarządzenia.

Przecież jakos muszą do końca utrzymać co wrażliwszych na sztuce widzów.

Hitler ogroził otwoki szpital

SANATORIUM Miejskie w Otwocku dotychczas cierpiało na brak ogrodzenia. I tu jednak zarządzający zakładem Wydział Szpitalnictwa Resortu Zdrowia znalazł wyjście.

Zwieziono do Otwocka słupki metalowe z ogrodzenia Kwaterny Głównej Hitlera w Prusach Wschodnich. Dzięki temu parkan długości 2 km. kosztował zamiast 2 milionów złotych — kilkadziesiąt tysięcy zł. (mb)

Cień i uśmiech: obiad i jacht Bratniej Pomocy Politechniki

CIASNOTA w akademickich stółkach jest przyswojona. Jadalnia „Bratniaka” Politechniki Warszawskiej dorównuje prawie swym zagęszczeniem w godzinach obiadowych stołówce uniwersyteckiej. „Bratniak” wydaje około tysiąca obiadów dziennie, z czego 600 po cenach ulgowych. Mimo tarapatów finansowych dał on także 5.000.000 złotych na odbudowę swojej uczelni. Nic dziwnego więc, że za ofiarność dostał srebrny medal Odbudowy Warszawy.

Obecnie „Bratniak” wydaje książki i skrypty. Studenci mogą je nabywać po zniżonych cenach. Niedawno uruchomiono także na parterze w domu „Bratniaka” na rogu Chałubińskiego i Koszykowej kram studencki, gdzie można obok książek kupować papier i różne pomoce naukowe.

Podania studentów kursu wstępnego i pierwszego Politechniki o przydział materiałów ubraniowych, śwetrow i bielizny od Ministerstwa Oświaty, poparte przez „Bratniak” zostały pozytywnie rozpatrzone w całości. Wkrótce starsi studenci otrzymają używaną odzież, przyslaną przez Kwartę i buty, darowane przez Polonię Amerykańską.

„Bratniak” zamierza w programie ferii letnich urządzenie wycieczek morskich. W tym celu projektuje on kupno jachtu.

W zamian za tak wydajną pracę, sprawa ciasnoty w „Bratniaku” musi doczekać się rozwiązania. Projektuje się w tym celu dobudowanie do jednopiętrowego budynku bratniackiego jeszcze jednego piętra. Praca będzie szła wtedy jeszcze lepiej, niż dotychczas. (mb)

Na 1 marca (niedziela) 6.00 Sygnal czasu, 6.15 Wiadomości poranne, 6.20 Zegarynka muz. z płyt, 7.03 Dz. poranny, 7.15 Zegarynka muz. z płyt, 8.35 Szalona J. I. Kraszewskiego 9.00 Aud. dla szkół 12.34 Wiadomości popołudniowe 12.35 z mikrofonem po kraju, 12.45 Wiad. Janina Gałły, 12.50 Przygotowanie młodzieży wycieczki do zawodu rolniczej, 13.00 Na swąską nutę, 14.00 Utwory Paganiniego, 14.30 Rewolucja paryska w 1848 r. pod wodzą świetle — pgg. dla dzieci 15.48 Koncert żywek 16.30 Dz. popołudniowy 16.20 Zagadnienia muz. 16.40 Recenzja nowych książek dla młodzieży, 17.00 Utwory Fr. Liszta, 17.30 Przekład tygodnia 17.45 RUL Ruch, których nie widzimy, wykład prof. Wacława Wernera, 18.00 Koncert rozrywkowy, 18.45 Szalona J. I. Kraszewskiego, 19.00 Muz. lekka 20.00 Dz. wieczorny 21.50 Prokopiew — Kwartet symfoniczny op. 92, 21.40 Muz. taneczna, 22.15 Koncert Schumann i Schuberta, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Hymn.

WARSZAWA II 16.35 Muz. lekka 18.00 Dz. popoł. dźwięk 18.20 Polski Klondyke 18.40 Muz. kameralna, 19.00 Jak patrzeć na przedstawienie teatralne, 19.15 Muz. popularna 19.45 Arty operowa, 20.30 Dz. wieczorny, 22.45 Muz. taneczna.

Na 2 marca (wtorek) 6.00 Sygnal czasu, 6.15 Wiadomości poranne 6.20 Zegarynka muz. z płyt, 7.03 Dz. poranny, 7.15 Zegarynka muz. z płyt, 8.35 Szalona J. I. Kraszewskiego, 9.00 Aud. dla szkół 12.34 Wiadomości popołudniowe 12.35 z mikrofonem po kraju, 12.45 Wiad. Janina Gałły, 12.50 Przygotowanie młodzieży wycieczki do zawodu rolniczej, 13.00 Na swąską nutę, 14.00 Utwory Paganiniego, 14.30 Rewolucja paryska w 1848 r. pod wodzą świetle — pgg. dla dzieci 15.48 Koncert żywek 16.30 Dz. popołudniowy 16.20 Zagadnienia muz. 16.40 Recenzja nowych książek dla młodzieży, 17.00 Utwory Fr. Liszta, 17.30 Przekład tygodnia 17.45 RUL Ruch, których nie widzimy, wykład prof. Wacława Wernera, 18.00 Koncert rozrywkowy, 18.45 Szalona J. I. Kraszewskiego, 19.00 Muz. lekka 20.00 Dz. wieczorny 21.50 Prokopiew — Kwartet symfoniczny op. 92, 21.40 Muz. taneczna, 22.15 Koncert Schumann i Schuberta, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Hymn.

16.35 Muz. lekka 18.00 Dz. popoł. dźwięk 18.20 Polski Klondyke 18.40 Muz. kameralna, 19.00 Jak patrzeć na przedstawienie teatralne, 19.15 Muz. popularna 19.45 Arty operowa, 20.30 Dz. wieczorny, 22.45 Muz. taneczna.

NARESZCIE BEZ BÓLU zwierzęta idą na kotlety

TOPOREM ani nożem nie zabija się już zwierząt w Rzeźni Miejskiej. Nożownicę tu do niedawna wypadki niehumanitarnego uboju spowodowane były wyczerpaniem się wojennego zapasów pocisków czyli t. zw. spłonek do aparatu „Radical”, zabijających zwierzęta bez bólu. W połowie lutego Rzeźnia zakupiła jednak z kilku źródeł nowe spłonki.

Swinie, cielęta i barany ogłasza się silnym prądem elektrycznym, a następnie nieprzytomne szybko dorżyna. Jest to nie najnowszy, lecz radykalny sposób. Najnowszą metodę oguszania zwierząt systemem pneumatycznym wynaleziono już wprawdzie w Szwajcarii, lecz, niestety u nas w kraju jest ona jeszcze w tej chwili niedostępna. Dalsze serie spłonek będą napływały do Rzeźni w miarę potrzeby.

TRZEBA przyznać, że ugruntowanie humanitarnego uboju w Rzeźni Warszawskiej zawiązać należy w dużym stopniu Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami, które energicznie wzięło się do kontroli. Wykryto różne rodzaje nadużycia poszczególnych pracowników, o których napewno nie wiedzieli dyrekcja.

Pewnego dnia na przykład mimo bardzo słabego, a więc nieogrzewanego, prądu udawano, że razi się nim zwierzęta, słaby prąd dawał jednak taki efekt, że zwierzęta jeszcze w 30 minut po przyłożeniu kleszczy do głowy żyły. Dobijano je więc w stanie przytomności.

Kontrolerzy Towarzystwa spowodowali także wycofanie jednego z aparatów „Radical” nie nadających się do użytku. Zastąpiono go aparatem nowym. Wskutek interwencji kontrolerów zaprzestano także bicia zwierząt kijami i zastosowano do ich poganiania puste gumy, które nie sprawiają zwierzęciu bólu.

W TEN sposób Rzeźnia Miejska dzięki energii Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i swojej dobrej woli stanęła wrzeszcz na wysokości zadania. Jest nadzieja, że nie da się ona wyprzedzić wzorowo prowadzonej rzeźni w Lublinie i zawstydzi inne rzeźnie na terenie kraju, gdzie jeszcze ciągle żywe swinie wrzucza się bez skrępiów do kotłów z wrzącą wodą. (mb)

Opieka miasta działa jak drożdże. Pozostające od lata 1947 r. pod opieką Zarządu Miejskiego sanatorium dziecięce w Otwocku t.zw. „Olin”, posiada obecnie już 500 miejsc. Podlega ono bowiem ciągłej rozbudowie.

Do połowy ub. roku „Olin” był pod opieką szwedzką i liczył wówczas za ledwie 200 miejsc. Wydział Szpitalnictwa Resortu Zdrowia z właścicielką sobie sprawności udostępnił go jeszcze 300 dzieciom. (mb)

W PAŹDZIERNIKU ubiegłego roku Ministerstwo Odbudowy

zakałał rozpoczęcia nowych budowli, aby nie powiększać braku rąk robotycznych. Obecnie problem ten ma być rozwiązany przez równomierniejsze rozłożenie robót w całym sezonie. W latach ubiegłych, również i w roku 1947, sezon budowlany rozwijał się w pełni dopiero na jesieni i budowało się właściwie w ciągu 2-3 miesięcy. W tym roku ma być utrzymane równomierne nasilenie prac w całym sezonie.

Oblicza się, że w I kwartale będzie zatrudnionych w Warszawie 25 tys., w II kwartale 37 tys., w III kwartale 44 tys. i w IV kwartale 31 tys. wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników budowlanych. Według danych Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego w punkcie kulminacyjnym zeszłorocznego sezonu było zatrudnionych w stolicy 39 tys. robotników budowlanych.

MIMO więc rozłożenia prac na cały sezon w III kwartale b. r. musi być w Warszawie zatrudnionych o 5 tys. robotników więcej, niż w okresie największego nasilenia prac budowlanych w r. ub.

Mogą powstać trudności. Trzeba już teraz pomyśleć o ich rozwiązaniu. Robotnicy przybyli z prowincji, gdyby... mieli w Warszawie zapewne mieszkania. Na kogo spada obowiązek przygotowania mieszkań, jak baraki? Przede wszystkim na przedsiębiorstwa budowlane. Posiadające większą ilość robotników, mogą one wykonać więcej prac i przez to koszt budowy baraków przynajmniej częściowo zamortyzuje się. (ew)

Opieka miasta działa jak drożdże

POZOSTAJĄCE od lata 1947 r. pod opieką Zarządu Miejskiego sanatorium dziecięce w Otwocku t.zw. „Olin”, posiada obecnie już 500 miejsc. Podlega ono bowiem ciągłej rozbudowie.

Do połowy ub. roku „Olin” był pod opieką szwedzką i liczył wówczas za ledwie 200 miejsc. Wydział Szpitalnictwa Resortu Zdrowia z właścicielką sobie sprawności udostępnił go jeszcze 300 dzieciom. (mb)

20 razy po 40 000 kalorii dla wdów i sierot

Nauczyciele amerykańscy nauczycielom warszawskim

Z WIAZEK Nauczycielstwa Polskiego za pośrednictwem „Wieczoru” składa jak najserdeczniej podziękowanie swoim kolegom z Ameryki za dary. W najbliższym czasie niejedyn list pójdzie z Polski do Ameryki z gorącym podziękowaniem za miłe i tak kosztowne niespodzianki.

Warszawskie wdowy i sieroty po nauczycielach otrzymały od nauczycieli z Ameryki za pośrednictwem CARE (Spółdzielni Przesyłek Amerykańskich dla Europy) 20 paczek z ogółem 1600 wysłanych do Polski. Słuchaj napis „Żywność — 40.000 kalorii” — nie wiele mówi o zawartości paczek. Trzeba zajrzeć do środka, żeby ocenić ją w pełni.

Pan Artur Gamble, Szef Misji CARE w Polsce, własnoręcznie rozpakowuje jedną z paczek. Robi to zupełnie spokojnie, czego nie można powiedzieć o Wandzi Jakubowskiej, która mu pomaga. Rączki sieroty drżą. Oczki błyszczą z ciekawości.

Po chwili ukazują się barwne pudełka. Są tu rodzynki, kakao, herbata, tłuszcz, czekolada, mąka. Paczki nadeszły tak bardzo w porę, że przed samymi świętami Wielkanocy, że radość otrzymujących je ludzi jeszcze wzrasta.

Oprócz paczek żywnościowych Związek Nauczycieli Amerykańskich wysłał również do Polski 100 paczek zawierających materiały. Kupon materiały wystarczy na męski garnitur lub płaszcz. Paczki te przeznaczone są specjalnie dla Sanatorium Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zakopanem.

Pan Gamble, to mężczyzna wysoki z lekką przypominający króla Szwecji Gustawa V-go. Po pierwszej wojnie światowej obecny szef Misji CARE był również w Polsce na czele Misji Kwaków. Dlatego właśnie mówi on po polsku i doskonale wszystko rozumie. (ren)

POGNEBIONE WSZY i gruźlica

GRYPA, koklusz i odra — te trzy choroby bardzo źle spisały się w ubiegłym miesiącu w Warszawie. Przeważają wypadki zachorowań na nie powiększyła się łączna miesięczna ilość chorób zakaźnych w mieście do 662, czyli o 19 wypadków więcej niż w miesiącu poprzednim.

Na szczęście liczba zachorowań na inne choroby groźniejsze od wymienionych, zmalała. Mniej było nawet przypadków zachorowania na gruźlicę. Na tyfus plamisty zachorowały tylko 2 osoby.

Na pniocę chorowało 168 osób, błonica — 30, dur brzuszny — 11, żółtaczka — 3, trzyczyn — 13. Po chorobach zakaźnych miejskie władze sanitarne odłożyły 118 lokali, odzwyczajono 165 osób. Szczepieniom ochronnym poddało się w tym okresie 2.447 osób.



POLSKI (Karnia 2): o godz. 18 „Cyd”, PLACÓWKI (Królewska 13): o godz. 18.15 „Noce gwień”, NOWY (Puławska 39): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelus”, KLASYCZNY (Mokotowska 18): o godz. 18.30 „Maria Stuart”, OPERA (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Król włóczągów”, MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Szwercz za koniem”, POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Zabusia”, ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Człowiek z gwiazd”, GOSPODARSTWO (Szwedzka 21): o godz. 19 „Zagłada”, GUBIELNY (Gubien 60): o godz. 19 „Zagłada”, MINIATURY (Marszałkowska 60): o godz. 19 „Mąż i żona”, WRÓBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): o godz. 19.15 „Widok satyryczny”, YMCA (Konopnickiej 2): o godz. 19 „Duby smalone”, TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 81): o godz. 19 „Guliver”, GULIVER (Królewska 13): o godz. 19 „Guliver w krainie Liliputów” (dla szkół)

Dzisiaj zwolnieni jutro znów przyjdą pracownicy miejscy

PREZYDIUM Stołecznej Rady Narodowej wydało uchwałę, regulującą sprawę pracowników Zarządu Miejskiego, zwolnionych ostatnio wskutek redukcji.

Uchwała ta zleca Zarządowi Miejskiemu ponowne zatrudnienie zredukowanych pracowników we wszystkich agendach i przedsiębiorstwach, jak MZK, Wodociągi i Kanalizacja itp., w których będą wolne miejsca i etaty. Przy zajmowaniu tych stanowisk byli pracownicy Zarządu Miejskiego mają pierwszeństwo przed innymi.

Już 7.000 zrzeszonych automobilistów

Do 7 tys. wzrosła w ciągu miesiąca ilość członków Automobilklubu Polskiego. Ilość ta z dnia na dzień się podnosi, gdyż Automobilklub przed nikim nie zamyka swych drzwi, zrzeszając wszystkich, od kierowców taksówek do ministrów włącznie.

Ważne cele, które stoją przed tą instytucją, którą jej stale rozszerza swoją działalność. Utworzona niedawno sekcja młodzieżowa gromadzi liczne zastępy uczniów szkół technicznych i studentów, którzy w szeregu popularnych odczytów i pogadanek poznają się wszechstronnie z zagadnieniami motoryzacji.

Przy Automobilklubie powstało ostatnio Biuro porad prawnych oraz porad technicznych. Dostarczają one rzeczoznawców do spraw, wymagających opinii całkowicie pewnej i fachowej.

W planach Automobilklubu specjalną uwagę zwraca się na spopularyzowanie turystyki motorowej. Obliczono, że Polska mogłaby osiągnąć z turystyki dochód w granicach od 80 do 120 milionów dolarów rocznie, 90% tej sumy przypadłoby na turystykę motorową. (ibis)

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE Esencje i pasty do wyrobu lemoniady wysyła za zaliczeniem „Maltra” Przemysł Chem.-Spoż. Kraków, Zwierzyniecka 35. W 150-0

NAUKA A) Tańców — Studio B-ci Sobieszewskich, Chmielna 20 — Balet — Tańce udowe — Kujawiak — Oberek — nowoczesne, komplety, indywidualne — „Swing” — „Dzajwa” „Dzięteberg”. 05020-0

Korespondencyjne Kursy Księgowości, informacje: Lublin, skrytka pocztowa 705

ZOBUBY I UR... Zgubiono kartę rozpoznawczą, leg. związkową na nazwisko Duszyk Genowefa

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za słowo, poszukiwanie przez 15 dni, 30 dni 40 zł. 40 dni 50 zł. 50 dni 60 zł. 60 dni 70 zł. 70 dni 80 zł. 80 dni 90 zł. 90 dni 100 zł. 100 dni 110 zł. 110 dni 120 zł. 120 dni 130 zł. 130 dni 140 zł. 140 dni 150 zł. 150 dni 160 zł. 160 dni 170 zł. 170 dni 180 zł. 180 dni 190 zł. 190 dni 200 zł. 200 dni 210 zł. 210 dni 220 zł. 220 dni 230 zł. 230 dni 240 zł. 240 dni 250 zł. 250 dni 260 zł. 260 dni 270 zł. 270 dni 280 zł. 280 dni 290 zł. 290 dni 300 zł. 300 dni 310 zł. 310 dni 320 zł. 320 dni 330 zł. 330 dni 340 zł. 340 dni 350 zł. 350 dni 360 zł. 360 dni 370 zł. 370 dni 380 zł. 380 dni 390 zł. 390 dni 400 zł. 400 dni 410 zł. 410 dni 420 zł. 420 dni 430 zł. 430 dni 440 zł. 440 dni 450 zł. 450 dni 460 zł. 460 dni 470 zł. 470 dni 480 zł. 480 dni 490 zł. 490 dni 500 zł. 500 dni 510 zł. 510 dni 520 zł. 520 dni 530 zł. 530 dni 540 zł. 540 dni 550 zł. 550 dni 560 zł. 560 dni 570 zł. 570 dni 580 zł. 580 dni 590 zł. 590 dni 600 zł. 600 dni 610 zł. 610 dni 620 zł. 620 dni 630 zł. 630 dni 640 zł. 640 dni 650 zł. 650 dni 660 zł. 660 dni 670 zł. 670 dni 680 zł. 680 dni 690 zł. 690 dni 700 zł. 700 dni 710 zł. 710 dni 720 zł. 720 dni 730 zł. 730 dni 740 zł. 740 dni 750 zł. 750 dni 760 zł. 760 dni 770 zł. 770 dni 780 zł. 780 dni 790 zł. 790 dni 800 zł. 800 dni 810 zł. 810 dni 820 zł. 820 dni 830 zł. 830 dni 840 zł. 840 dni 850 zł. 850 dni 860 zł. 860 dni 870 zł. 870 dni 880 zł. 880 dni 890 zł. 890 dni 900 zł. 900 dni 910 zł. 910 dni 920 zł. 920 dni 930 zł. 930 dni 940 zł. 940 dni 950 zł. 950 dni 960 zł. 960 dni 970 zł. 970 dni 980 zł. 980 dni 990 zł. 990 dni 1000 zł. 1000 dni 1010 zł. 1010 dni 1020 zł. 1020 dni 1030 zł. 1030 dni 1040 zł. 1040 dni 1050 zł. 1050 dni 1060 zł. 1060 dni 1070 zł. 1070 dni 1080 zł. 1080 dni 1090 zł. 1090 dni 1100 zł. 1100 dni 1110 zł. 1110 dni 1120 zł. 1120 dni 1130 zł. 1130 dni 1140 zł. 1140 dni 1150 zł. 1150 dni 1160 zł. 1160 dni 1170 zł. 1170 dni 1180 zł. 1180 dni 1190 zł. 1190 dni 1200 zł. 1200 dni 1210 zł. 1210 dni 1220 zł. 1220 dni 1230 zł. 1230 dni 1240 zł. 1240 dni 1250 zł. 1250 dni 1260 zł. 1260 dni 1270 zł. 1270 dni 1280 zł. 1280 dni 1290 zł. 1290 dni 1300 zł. 1300 dni 1310 zł. 1310 dni 1320 zł. 1320 dni 1330 zł. 1330 dni 1340 zł. 1340 dni 1350 zł. 1350 dni 1360 zł. 1360 dni 1370 zł. 1370 dni 1380 zł. 1380 dni 1390 zł. 1390 dni 1400 zł. 1400 dni 1410 zł. 1410 dni 1420 zł. 1420 dni 1430 zł. 1430 dni 1440 zł. 1440 dni 1450 zł. 1450 dni 1460 zł. 1460 dni 1470 zł. 1470 dni 1480 zł. 1480 dni 1490 zł. 1490 dni 1500 zł. 1500 dni 1510 zł. 1510 dni 1520 zł. 1520 dni 1530 zł. 1530 dni 1540 zł. 1540 dni 1550 zł. 1550 dni 1560 zł. 1560 dni 1570 zł. 1570 dni 1580 zł. 1580 dni 1590 zł. 1590 dni 1600 zł. 1600 dni 1610 zł. 1610 dni 1620 zł. 1620 dni 1630 zł. 1630 dni 1640 zł. 1640 dni 1650 zł. 1650 dni 1660 zł. 1660 dni 1670 zł. 1670 dni 1680 zł. 1680 dni 1690 zł. 1690 dni 1700 zł. 1700 dni 1710 zł. 1710 dni 1720 zł. 1720 dni 1730 zł. 1730 dni 1740 zł. 1740 dni 1750 zł. 1750 dni 1760 zł. 1760 dni 1770 zł. 1770 dni 1780 zł. 1780 dni 1790 zł. 1790 dni 1800 zł. 1800 dni 1810 zł. 1810 dni 1820 zł. 1820 dni 1830 zł. 1830 dni 1840 zł. 1840 dni 1850 zł. 1850 dni 1860 zł. 1860 dni 1870 zł. 1870 dni 1880 zł. 1880 dni 1890 zł. 1890 dni 1900 zł. 1900 dni 1910 zł. 1910 dni 1920 zł. 1920 dni 1930 zł. 1930 dni 1940 zł. 1940 dni 1950 zł. 1950 dni 1960 zł. 1960 dni 1970 zł. 1970 dni 1980 zł. 1980 dni 1990 zł. 1990 dni 2000 zł. 2000 dni 2010 zł. 2010 dni 2020 zł. 2020 dni 2030 zł. 2030 dni 2040 zł. 2040 dni 2050 zł. 2050 dni 2060 zł. 2060 dni 2070 zł. 2070 dni 2080 zł. 2080 dni 2090 zł. 2090 dni 2100 zł. 2100 dni 2110 zł. 2110 dni 2120 zł. 2120 dni 2130 zł. 2130 dni 2140 zł. 2140 dni 2150 zł. 2150 dni 2160 zł. 2160 dni 2170 zł. 2170 dni 2180 zł. 2180 dni 2190 zł. 2190 dni 2200 zł. 2200 dni 2210 zł. 2210 dni 2220 zł. 2220 dni 2230 zł. 2230 dni 2240 zł. 2240 dni 2250 zł. 2250 dni 2260 zł. 2260 dni 2270 zł. 2270 dni 2280 zł. 2280 dni 2290 zł. 2290 dni 2300 zł. 2300 dni 2310 zł. 2310 dni 2320 zł. 2320 dni 2330 zł. 2330 dni 2340 zł. 2340 dni 2350 zł. 2350 dni 2360 zł. 2360 dni 2370 zł. 2370 dni 2380 zł. 2380 dni 2390 zł. 2390 dni 2400 zł. 2400 dni 2410 zł. 2410 dni 2420 zł. 2420 dni 2430 zł. 2430 dni 2440 zł. 2440 dni 2450 zł. 2450 dni 2460 zł. 2460 dni 2470 zł. 2470 dni 2480 zł. 2480 dni 2490 zł. 2490 dni 2500 zł. 2500 dni 2510 zł. 2510 dni 2520 zł. 2520 dni 2530 zł. 2530 dni 2540 zł. 2540 dni 2550 zł. 2550 dni 2560 zł. 2560 dni 2570 zł. 2570 dni 2580 zł. 2580 dni 2590 zł. 2590 dni 2600 zł. 2600 dni 2610 zł. 2610 dni 2620 zł. 2620 dni 2630 zł. 2630 dni 2640 zł. 2640 dni 2650 zł. 2650 dni 2660 zł. 2660 dni 2670 zł. 2670 dni 2680 zł. 2680 dni 2690 zł. 2690 dni 2700 zł. 2700 dni 2710 zł. 2710 dni 2720 zł. 2720 dni 2730 zł. 2730 dni 2740 zł. 2740 dni 2750 zł. 2750 dni 2760 zł. 2760 dni 2770 zł. 2770 dni 2780 zł. 2780 dni 2790 zł. 2790 dni 2800 zł. 2800 dni 2810 zł. 2810 dni 2820 zł. 2820 dni 2830 zł. 2830 dni 2840 zł. 2840 dni 2850 zł. 2850 dni 2860 zł. 2860 dni 2870 zł. 2870 dni 2880 zł. 2880 dni 2890 zł. 2890 dni 2900 zł. 2900 dni 2910 zł. 2910 dni 2920 zł. 2920 dni

„Za Grochów, za Grochów“ skandują łodzianie

dopingując bokserów ŁKS-u „Dyszel“ Szymura nokautuje Nawadziła

Mecz bokserki ŁKS - Warta stał się wielką manifestacją publiczności łódzkiej, skierowaną przeciwko drużynie poznańskiej. Przywitanie wchodzących na ring bokserów Warty gwiazdami i wrogimi okrzykami niewątpliwie speszło ich i wpłynęło źle na samopoczucie. Natomiast skandowany przez całą publiczność przy stanie 10:0 i 12:0 okrzyk „Za Grochów, za Grochów“ nie miał już chyba specjalnego wpływu na dalszy przebieg meczu. Najwyżej przyczynił się do nokautu Nawadziła, gdyż rozdrażniony Szymura wyrwał swą złość na przeciwniku.

„Dyszel“ Szymura wyrwał swą złość na przeciwniku. Ale wrómy jeszcze do awantur. Już niejednokrotnie zastrzegaliśmy się, że jeżeli Warszawa ma pretensje o załatwienie sprawy Grochów - Warta w sposób wysoce niesportowy, to jedynie i wyłącznie kieruje je pod adresem działaczy Warty, wykorzystujących swe dyktatorskie stanowisko w P.Z.B. dla celów klubowych. Dlatego też uważamy, że w niedzielę w Łodzi spotkała zawodników Warty niezastępowana przykreść, która jednak może mieć wpływ na działaczy i każe im długo przemyśleć każde posunięcie przed jego dokonaniem.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Kamiński (ŁKS) pokonał Lidkego, Stasiak (ŁKS) wygrał z Szymańskim, Marcinkowski (ŁKS) znokautował w I r. Sobkowiaka, Bonkowski (ŁKS) zwyciężył Bazarnika, Olejnik (ŁKS) pokonał Adamczaka, Pisarski (ŁKS) zdobył dwa punkty w.o. obec braku przeciwnika, Zylis (ŁKS) zremisował z Sobczakiem, a Szymura (W) znokautował w II r. Niewadziła.

Mecz wywołał w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. W sali Wimy zgromadziło się ponad 3 tys. widzów. Sędziowie nie mieli zbyt trudnego zadania i publiczność nie miała powodu do niezadowolenia.

W drugim finałowym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski MKS (Gdynia) pokonał Tęczę (Łódź) 10:6, przy czym milicjanci oddali 4 punkty walkowerami. Mecz stał na dobrym poziomie i publiczność miała możliwość oglądania kilku ciekawych walk.

W muzeum Sowiński (MKS) wygrał wysoko na punkty z Bednarkiem. W kociętej Gignali (MKS) przekonywująco wypunktował Mateckiego. W piórkowej Antkiewicz (MKS) pokonał przez techn. k.o. w III r. Jurka. W lekkiej Skierka (MKS) oddał dwa punkty w.o., a w towarzyskiej walce uległ Gryminowi. W półśredniej Iwanicki (MKS) pokonał Mazurę. W średniej Trzesowski (Tęcza) wygrał w.o. z powodu braku przeciwnika. W półciężkiej Szymankiewicz (MKS) już w I r. znokautował Janeczka, a w ciężkiej Jaskółka (Tęcza) wygrał z Zielińskim.

Najlepszymi zawodnikami byli bracia Broz i Mikota z Pragi, z repr. Warszawy Michniewski, Plejewski i Staniszewski. Prowadził zawody dobrze Eberhardt z Krakowa (jako sędzia główny) i Rusiecki z Olsztyna (jako pomocniczy).

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Kamiński (ŁKS) pokonał Lidkego, Stasiak (ŁKS) wygrał z Szymańskim, Marcinkowski (ŁKS) znokautował w I r. Sobkowiaka, Bonkowski (ŁKS) zwyciężył Bazarnika, Olejnik (ŁKS) pokonał Adamczaka, Pisarski (ŁKS) zdobył dwa punkty w.o. obec braku przeciwnika, Zylis (ŁKS) zremisował z Sobczakiem, a Szymura (W) znokautował w II r. Niewadziła.

Mecz wywołał w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. W sali Wimy zgromadziło się ponad 3 tys. widzów. Sędziowie nie mieli zbyt trudnego zadania i publiczność nie miała powodu do niezadowolenia.

W drugim finałowym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski MKS (Gdynia) pokonał Tęczę (Łódź) 10:6, przy czym milicjanci oddali 4 punkty walkowerami. Mecz stał na dobrym poziomie i publiczność miała możliwość oglądania kilku ciekawych walk.

W muzeum Sowiński (MKS) wygrał wysoko na punkty z Bednarkiem. W kociętej Gignali (MKS) przekonywująco wypunktował Mateckiego. W piórkowej Antkiewicz (MKS) pokonał przez techn. k.o. w III r. Jurka. W lekkiej Skierka (MKS) oddał dwa punkty w.o., a w towarzyskiej walce uległ Gryminowi. W półśredniej Iwanicki (MKS) pokonał Mazurę. W średniej Trzesowski (Tęcza) wygrał w.o. z powodu braku przeciwnika. W półciężkiej Szymankiewicz (MKS) już w I r. znokautował Janeczka, a w ciężkiej Jaskółka (Tęcza) wygrał z Zielińskim.

Najlepszymi zawodnikami byli bracia Broz i Mikota z Pragi, z repr. Warszawy Michniewski, Plejewski i Staniszewski. Prowadził zawody dobrze Eberhardt z Krakowa (jako sędzia główny) i Rusiecki z Olsztyna (jako pomocniczy).

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Kamiński (ŁKS) pokonał Lidkego, Stasiak (ŁKS) wygrał z Szymańskim, Marcinkowski (ŁKS) znokautował w I r. Sobkowiaka, Bonkowski (ŁKS) zwyciężył Bazarnika, Olejnik (ŁKS) pokonał Adamczaka, Pisarski (ŁKS) zdobył dwa punkty w.o. obec braku przeciwnika, Zylis (ŁKS) zremisował z Sobczakiem, a Szymura (W) znokautował w II r. Niewadziła.

Mecz wywołał w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. W sali Wimy zgromadziło się ponad 3 tys. widzów. Sędziowie nie mieli zbyt trudnego zadania i publiczność nie miała powodu do niezadowolenia.

W drugim finałowym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski MKS (Gdynia) pokonał Tęczę (Łódź) 10:6, przy czym milicjanci oddali 4 punkty walkowerami. Mecz stał na dobrym poziomie i publiczność miała możliwość oglądania kilku ciekawych walk.

Puchar Premiera dla AZS Lublin 5 kijów hokejowych od „Wieczoru“ dla AZS Poznań

PUCHAR premiera J. Cyrankiewicza za zdobycie pierwszego miejsca w akademickich mistrzostwach hokejowych Polski zdobył zespół AZS Lublin.

NAGRODĘ „Wieczoru“ 5 kijów hokejowych za najbardziej fair grę przyznano ostatniej drużynie turnieju AZS-owi Poznań.

2 nowe rekordy dorzucili jeszcze lekkoatleci w Olsztynie Adamczyk skacze 7 m.15 cm

OLSZTYN, 29.2. (tel. wł.). Drugi dzień lekkoatletycznych zimowych mistrzostw Polski przyniósł znow 2 nowe halowe rekordy Polski i jeden najlepszy w ogóle powojenny wynik, który uzyskał Adamczyk, skacząc w dal 7.15 m. Mistrzostwa wykazały poprawę formy czołowych zawodniczek i zawodników, do czego przyczynił się niewątpliwie obóz przedolimpijski P.Z.L.A. w Olsztynie. Szczegółowe wyniki przed stawiają się następująco:

500 m. panów: 1) Statkiewicz (Syrena) 2:05 min., 2) Kobus (Zryw Gdańsk) 2:09.5 min., 3) Widel (Cracovia) 2:10 min.

500 m. pań: 1) Moderowa (AZS Łódź) 8.0 sek. (nowy rekord Polski), 2) Brokowska (Gedania) 8.1 sek., 3) Gburkówna (HKS Grudziądz) 8.2 sek.

1000 m. panów: 1) Kiszka (Ligroza) 6.5 sek. (nowy rekord Polski), 2) Lipski (AZS Olsztyn) 6.6 sek., 3) Mach (Zryw Gdańsk) 7.0 sek.

Skok w dal panów: 1) Adamczyk (Odra Wrocław) 7.15 m. (najlepszy wynik po wojnie), 2) Pawłowski (DKS Łódź) 6.69 m., 3) Kiszka (Ligroza) 6.57 m.

Skok w przelocie panów: 1) Sidorowicz (Pomorzanin) 19.81 m., 2) Cieśliewicz (P.K.S. Olsztyn) 19.42 m., 3) Peskówna (DKS Łódź) 19.30 m.

Skok w przelocie pań: 1) Peumers (Gdańsk) 1.43 m., 2) Peskówna (Łódź) i Felsnerowska ex aequo po 1.33 m.

Skok w tyczce: 1) Morończyk (Syrena) 3.78 m., 2) Małocki (Wrocław) 3.60 m., 3) Groman (Białystok) 3.40 m.

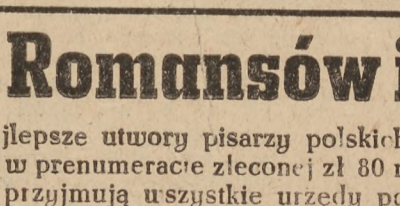
Stafeta 4 x 50 pań: 1) Lechia (Olsztyn) 2:56.2, 2) HKS (Wyrzecz) 2:58.3, 3) Zryw (Gdańsk) 2:57.1.

Stafeta 4 x 200 m.: 1) Cracovia 8:44, 2) Zryw (Gdańsk) 8:45, 3) Pomorzanin (Toruń).

NAJPOPULARNIEJSZY tygodnik sportowy Polski „SPORT i WCZASY“

ukazując się będzie z dniem 1 marca 1948 r. również w każdy czwartek, przynosząc najświeższe wiadomości krajowe i zagraniczne, fachowe artykuły sportowe oraz bogaty materiał ilustracyjny. Prenumerata miesięczna wynosi 60 zł

Żądacie więc wszędzie „SPORT i WCZASY“ również we czwartki



AZS Warszawa przegrał niespodziewanie w ostatnim dniu mistrzostw z kolegami z Lublina i musiał ustąpić im pierwszego miejsca i tytułu. Stoją od lewej: Sznajder, Trosołek, Morawski, Zdaniewicz, Żelma, Krawczyk, Straszak, Smosarski, Rudziński, Caban i Gromadzki. API



PRAGA

Mistrzowska drużyna hokejowa Czechosłowacji LTC Praga rozegrała na stadionie „Dynamo“ w Moskwie mecz z zespołem Moskwy, wygrywając w stosunku 5:3 (0:2, 3:0, 2:1). U zwycięzców wyróżnił się Jirka w bramce, w zespole moskiewskim najlepszym był również bramkarz Bobrow.

HELSINKI

W łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeżdżeniu szybkiej w biegu na 5000 m. zwyciężył Holender Brockmann w czasie 8:37.5 min., 2) Lundberg (Norwegia) - 8:37.7, 3) Wahl (Norwegia) - 8:38.4.

W ogólnej punktacji mistrzostw prowadził Węrek, mając 97.80 pkt., przed Lundbergiem - 97.20 pkt. i Farstadem - 88.10 pkt. Mistrz olimpijski Szwed Scyfarth zajmuje dopiero czwartą pozycję z 85.50 pkt.

PARYŻ

18 tysięcy widzów zgromadziło się w paryskim Pałacu Sportowym na otwarciu międzynarodowego turnieju hokejowego z udziałem olimpijskich drużyn Czechosłowacji i Kanady oraz reprezentacji Szkocji i miejscowego „Racing Clubu“.

W inauguracyjnym meczu Kanada pokonała Czechosłowację 8:4 (3:1, 4:2, 1:1). Drugi mecz przyniósł nieznaczące zwycięstwo „Racing Clubowi“ nad Szkocją w stosunku 3:2.

NOWY JORK

Do Nowego Jorku przybył samolotem mistrz Europy wagi średniej - Francis Marcel Cerdan, który ma rozegrać w Stanach Zjednoczonych kilka walk bokserkich. Pierwszą z nich będzie mecz z Roschem, zakontraktowany na 12 marca.

KONSTANTYNOPOL

Pilkarski Sparty Praga pokonał zespół Stambułu 5:3, przegrał natomiast z klubem Beshiktash 0:3.

LYON

Finał mistrzostw tenisowych Francji zakończył się porażką Henri Cochet'a z Hiszpanem Massipem 5:7; 4:6; 6:2; 6:2; 4:6.

3 wyniki mimo sensacji w Poznaniu nie zmieniły układu ligi „kosza“

OSTATNIA sobota i niedziela była uboga w spotkania ligi koszykówki, ale dostarczyła nielada sensacji w postaci zdecydowanej porażki YMCA Łódź z kolegami z Poznania (co zresztą „Wieczor“ wyraźnie przewidywał).

Drugim meczem lodzian w Poznaniu potwierdził słabą formę Warty, która grała jeszcze nadomiar ztego bez Dylewicz'a i uległa YMCE 20:33.

Z pozostałych dwóch wyznaczonych spotkań TUR-u w Warszawie nie odbył się żaden, choć w jednym wypadku sędziowie zmuszeni byli odzwidzać na korzyść Znicza walkover (20:0), gdyż zawodnicy TUR-u mimo iż byli rozebrani nie stawili się na boisku. Drug mecz lodzian - z AZS-em ma być rozegrany w innym terminie.

To małe zamieszanie w Warszawie wynikało na skutek konieczności dwukrotnego przedkładania w krótkim terminie obu spotkań z jednego dnia na drugi, z względu na mecz z siatkarzami CSR i uwzględnieniem meczu TUR - Znicz w konkursie P. K. O.

Po uzupełnieniu tabelki tymi trzema wynikami, drużyny nie zmieniły swoich ostatnich miejsc:

Table with 3 columns: gler. pkt., st. koszy, and team names. 1. YMCA Łódź 13 12:1 630:435, 2. KKS Poznań 13 10:3 590:433, 3. Warta Poznań 12 9:3 438:435, 4. AZS Warszawa 9 6:3 375:293, 5. Wisła Kraków 12 5:7 512:575, 6. AZS Kraków 12 4:8 435:470, 7. TUR Łódź 10 3:7 351:390, 8. YMCA Gdańsk 11 2:9 394:520, 9. Znicz Pruszków 12 1:11 377:541



Cały kraj w dwóch słowach

Hokej

MISTRZOSTWA AKADEMICKIE POLSKI WARSZAWA: AZS Toruń - AZS Poznań 7:3 (1:1; 3:0; 3:2); AZS Lublin - AZS W-wa 4:2 (2:2; 0:0; 2:0).

KATOWICE: Slemianowiczanka - Bald. Ios 6:3 (1:0; 0:0; 5:0). BYTOM: Polonia Bytom - KKS Myślowice 8:5 (4:0; 3:0; 3:0).

Piłki nożna

WARSZAWA: Polonia - Jedność 6:1 (1:1); Legia - Marymont 7:1 (4:1); Syrena - Znicz 3:2 (3:2); Grochów - Bzura 2:1 (1:0).

KATOWICE: AKS Chorzów - Azoty 4:2; Zjednoczenie Zabrze - Ruch W. Hajduki 3:1 (2:0).

Boks

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI ŁÓDŹ: ŁKS - Warta Poznań 13:3. GDANSK: M.K.S. - Tęcza Łódź 10:8.

SPTKANIA TOWARZYSKIE

WARSZAWA: Polonia - YMCA 10:4. KRAKÓW: Radomak - Wisła 11:5. RZESZÓW: Grochów - Szturmowiec 13:3. Grochów - Team PZL i Szturmowiec 10:5. WROCLAW: I.K.S. - Gedania 12:4.

Łyżwiarstwo

PRUSZKÓW: zawody w jeżdżeniu szybkiej: 500 m. seniorów: 1) Inz. Kalbarczyk 46.5, 2) Rytter - 48.7.

500 m. juniorów - 1) Lewandowski - 52.1, 2) Antosik - 55.5.

1500 m. juniorów - 1) Lewandowski - 3:03.4, 2) Antosik - 3:12.

Kto wygrał w konkursie P.K.O.I.

- 1. Polaka - Czechosłowacja 2:3, 2. Warszawa - Praga 1:3, 3. MKS - Tęcza 10:6, 4. ŁKS - Warta 13:3, 5. Wisła - Bata nie odbył się, 6. Ruch - Bata nie odbył się, 7. Warta - ZZZ 2:0, 8. Bzura - Grochów 1:2, 9. Znicz - Syrena 2:3, 10. KKS - YMCA Ł. 54:39, 11. Znicz - TUR 20:0 (v-o), 12. Warta - YMCA Ł. 20:33.

Pawidłowo wypełniona kolumna kuponu wyglądać powinna następująco: 2, 2, 1, 1, 1, 1, 2, 2, 1, 1, 2.

NA Nr. 16 kuponie konkursu „Zgadnij kto wygra“ komisja konkursowa przyznała 20 nagród po 1500 zł, gdyż 3 konkursowiczów z Warszawy, 4 z Dolnego Śląska, po 3 z Łodzi i z Górnego Śląska oraz po jednym z Krakowa - odgady trafnie wyniki zamieszczonych spotkań.

Finały siatki juniorów

W mistrzostwach Warszawy juniorów w piłce siatkowej brało udział 15 drużyn - w trzech grupach. Do pułki finałowej zakwalifikowali się juniorzy AZS-u, YMCA i SKS-u. Czwartym finalistą wyłoniony będzie z wójki: Legia - Polonia II i SKS II.

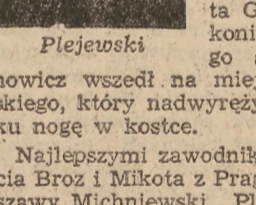


Staniszewski

Poziom tego spotkania nie wiele odbiegał od meczu międzypaństwowego. Czesi zagraли trochę lepiej, Polacy dla odmiany gorzej. Właściwie tylko I set i druga połowa trzeciego gdy walczono długo i zawzięcie o każdą piłkę mogły zainteresować publiczność, pozostałe były bez wyrazu a szereg dobrych zagrań i ścisłej niwelowały proste błędy obu drużyn.

Czesi zdecydowanie górowali w ataku, znacznie lepszym niż w sobotę. Repr. Warszawy a właściwie Plejewski, również poprawiła się w ścieżkach, w sumie jednak wyraźnie ustępowają Czechom.

Repr. Pragi grała w składzie: Brozy i K. Paldus, Mikota, Taubmann i Humhal. W III secie weszli na boisko Hajek i Rybaczek (za Mikotą i Taubman na) a w IV-ty Taubmann wrócił na miejsce Humhala oraz Mikota z powrotem za Hajka.



Plejewski

Warszawę reprezentowali: Plejewski, Bartosiewicz, Pumanowicz, Binokowski, Michniewski i Staniszewski. Słabo grającego Tu nanowicza zastąpił od trzeciego seta Górecki, a pod koniec tego samego seta Wowkowskiego, który nadwyreżył przy zeskoku nogę w kostce.

Najlepszymi zawodnikami byli bracia Broz i Mikota z Pragi, z repr. Warszawy Michniewski, Plejewski i Staniszewski. Prowadził zawody dobrze Eberhardt z Krakowa (jako sędzia główny) i Rusiecki z Olsztyna (jako pomocniczy).

DRUCIANA SIATKA PRZECIĘTA nożycami

wyjaśnia tajemnicę ilości widzów i pustki w kasie na odwecie hokeistów Cracovii nad Legią

CRACOVIA - LEGIA 8:2 (2:1, 4:1, 2:0). Bramki zdobyli Burda 3, Marchewczyk 2, Więcek, Kasprzycki i Kowalski po 1 dla Cracovii oraz Koperczyński i Dolecki dla Legii.

RZWANOWE spotkanie hokejowe przyniosło wysokie zwycięstwo Cracovii. Warszawska drużyna zmęczona sobotnim meczem zagrała dużo słabiej natomiast krakowicy wzmocnieni zespołem Maciejka poszli na całość i zwyciężyli 8:2. W meczu go by zniżyć się „hanbę“ remisów.

Gra stała mimo wszystko na najlepszym poziomie niż w sobotę. Bezspornie przyczynił się do tego dobry stan lodu i naturalne światło dzienne. W zespole warszawskim oprócz Naciągka, Gintera i Przedzickiego zabrakło również Szymańskiego, który zdradził hokej dla piłki nożnej. Natomiast Świczar uważał, że i bez jego pomocy Polonia rozprawi się z Jednością, a sezon hokejowy kończy się już i trzeba korzystać z każdej nadarzającej się okazji, żeby trochę pograć.

Cracovia przewyższała gospodarzy jazdą na łyżwach i zgraniem. Natomiast w grze ciałem mali i szczupli legioniści byli nie do pobicia. Nawet specjalista od „ciała“ - Burda nie mógł dać rady Celińskiemu i raz po raz „orał nosem lod“ jeżeli użyjemy wyrażenia publiczności.

Na trybunach zebrało się około 1500 widzów ale dziwnym trafem kasa sprzedawała bardzo mało biletów. Wyjaśnienie tej tajemnicy nie jest trudne. Bardziej przedsiębiorczy widzowie przechodzili przez parkany a byli nawet tacy, którzy nożycami porzeczali siatkę drucianą ogrodzenia robiąc wejścia bezpłatne.

Doping publiczności w niedzielę stał by. Widocznie wykrzyżała się ona już poprzedniego dnia i zabrakło jej sił - tak samo jak i zawodnikom Legii.

NIE zawiodł jak zwykle bufet. Zniechęcił widzowie w przerwach pomiędzy tercjami rozgrzewali się gorącą herbatą i innymi napojami - co prawda zimnymi, ale mającym własności rozgrzewające. Nie wpłynęło to jednak na zmianę „zimnego“ nastroju widowni.

Kory.

6 bramek to za mało Można ich było strzelić 10

Próbne galopy Polonii i jej pięciu satelitów na boiskach stolicy

PIERWSZY poważniejszy w tegorocznym sezonie mecz piłkarski II ligowej drużyny Polonii przyniósł rozczarowanie tym fanatycznym kibicom, którzy w niedzielę zadalili sobie tyle trudu by udać się na boisko przy ulicy Podskarbińskiej. Okazało się, że w czasie zimy Poloniści nie przemęczali się zbytnio.

W pierwszej połowie nie tylko gra była wyrównana ale momentami zaznaczała się wyraźna przewaga „Jedności“. Atak „czarnych koszul“ gubił się pod bramką „Jedności“ podczas gdy szybkie akcje gości raz po raz stwarzały groźne sytuacje pod bramką Boracza.

Po przerwie obraz gry całkowicie się zmienił. Polonia uzyskuje przewagę i zdobywa 5 bramek jakkolwiek również dobrze mogłoby ich strzelić i 10. Krótkie, szybkie podania do przodu i nieudolność strzałowa pod bramką przeciwnika - to cechy, które na leżycie pielęgnowane mogłyby sprawić wiele kłopotu rywalom ligowym.

Na usprawiedliwienie Polonii, która wygrała 6:1 (1:1) trzeba dodać, że grała ona w mocno osłabionym składzie bez Gierwatowskiego, Szczepaniaka, Jaznickiego i Świczar. Bramki zdobyli: Szularz 3, Ochmański, Woźniak, Pruski dla zwycięzców oraz Stolarczyk III dla pokonanych.

GROCHÓW - BZURA 2:1 (0:1)

Po wyrównanej grze ciężko wywalczone zwycięstwo Grochowa. Bramki zdobyli Ryszkowski i Galant dla dru-

Ani jednego spotkania nie przegrał AZS

Druga drużyna koszykówek AZS Warszawa zdobyła tytuł mistrza Warszawy w kl. A, nie przegrywając ani jednego spotkania. Na dalszych miejscach uplasowały się zespoły: SKS, Iskra, Zyrardowianka, Drukarz i Znicz Ib. Te dwa ostatnie zespoły rozgrywają między sobą spotkania decydujące o spadku do kl. B.

Natomiast AZS Ib startować będzie w półfinałowych a potem ewentualnie finałowych rozgrywkach o miasto najlepszej drużyny kl. A w Polsce.

W Bibliotece Romansów i Powieści znajdziesz najlepsze utwory pisarzy polskich i obcych. Cena jednego tomiku zł. 50, w prenumeracie zleconej zł. 80 miesięcznie (za dwa tomiki). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. W 202-0